

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 maja 2018 roku, wydanym w sprawie z powództwa R. O. przeciwko B. P. o zapłatę 4 393,53 złotych, Sąd Rejonowy w Kaliszu w pkt 1. zasądził od pozwanego B. P. na rzecz powoda R. O. kwotę 2 168,36 złotych wraz z odsetkami: ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 61,75 złotych od dnia 16 października 2016 roku do dnia zapłaty, ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 61,75 złotych od dnia 16 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 699,66 złotych od dnia 29 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty, ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1 000,00 złotych od dnia 29 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty, w pkt 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt 3. zasądził od powoda R. O. na rzecz pozwanego B. P. kwotę 100,00 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, w pkt 4. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego, sygn. akt V GC 1808/17 (wyrok k. 125, uzasadnienie k. 129 – 132).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany – B. P., zaskarżając go w części co do punktów 1, 3 i 4.

Zaskarżonemu wyrokowi Skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

a) art. 74 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym uznaniu tego, że pozwany nie wykazał, że skutecznie wypowiedział umowę nr (...) podejmowane przez niego próby były nieskuteczne ponieważ strony zastrzegły w umowie wyłącznie formę pisemną dla tej czynności, a zatem w ocenie Sądu pierwszej instancji forma pisemna wypowiedzenia umowy była zastrzeżona pod rygorem nieważności;

b) art. 74 § 4 k.c. poprzez niezastosowanie skutkujące nieprawidłowym ustaleniem tego, że pozwany nie rozwiązał skutecznie w lipcu 2016 roku umowy usługi dostępu do Internetu o nr (...) zawartej 27 marca 2015 roku, ponieważ nie dopełnił formy pisemnej wypowiedzenia;

c) art. 484 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię skutkującą nieprawidłowym stwierdzeniem tego, że pozwany nie wskazał kryteriów miarkowania kar umownych za brak zwrotu sprzętu;

2. prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe danie wiary zeznaniom powoda, co do tego, że dla usługi demontażu sprzętu „musi być dokonana przedpłata i abonent nie może zalegać z płatnościami. (...) bilans z klientem musi być zerowy”, skoro takie warunki nie wynikają z umowy stron, regulaminu lub choćby informacji mailowej, nie zostały wcześniej postawione pozwanemu, a pozwany zlecając demontaż sprzętu w lipcu i sierpniu 2016 roku nie zalegał z płatnościami.

Wskazując na powyższe zarzuty Skarżący wniósł o:

I. zmianę wyroku w zaskarżonej części w ten sposób, aby:

1. oddalić powództwo w całości;

2. obciążyć powoda kosztami postępowania według spisu kosztów złożonego przez Skarżącego podczas rozprawy w dniu 22 lutego 2018 roku;

II. obciążenie powoda kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym

obejmującymi opłatę sądową od apelacji i koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na wypadek nieuwzględnienia tych wniosków ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (apelacja k. 135 – 138).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.**

Pozbawiony racji jest podniesiony przez Skarżącego zarzut naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe danie wiary zeznaniom powoda, co do tego, że dla usługi demontażu sprzętu „musi być dokonana przedpłata i abonent nie może zalegać z płatnościami. (...) bilans z klientem musi być zerowy”, skoro takie warunki nie wynikają z umowy stron, regulaminu lub choćby informacji mailowej, nie zostały wcześniej postawione pozwanemu, a pozwany zlecając demontaż sprzętu w lipcu i sierpniu 2016 roku nie zalegał z płatnościami.

Zgodnie z treścią art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Przywołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającemu zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok SN z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyrok SN z 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Legalis ). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, opubl. Legalis; wyrok SN z 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110 ). Wbrew stanowisku Skarżącego ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy nie jest błędna, ani też całkowicie dowolna. Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a ustalenia faktyczne dokonał wszechstronnie rozważając cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Poczynione przez Sąd rozważania również znajdują oparcie w normach prawa materialnego, zaś uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi określone w art. 328 § 2 k.p.c. Sporządzone uzasadnienie zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że powoda i spółkę cywilną (...) łączyły dwie umowy o oświadczenie usługi dostępu do sieci Internet: (...) z dnia 20 sierpnia 2013 roku zawarta na okres 24 miesięcy oraz (...) zawarta na okres 12 miesięcy. Pozwany został stroną obu umów na mocy aneksów z dnia 01 stycznia 2016 roku. Zgodnie z pkt 7d obu umów każda strona mogła rozwiązać umowę, a to mogło nastąpić wyłącznie pisemnie z zachowaniem 1 miesięcznego terminu wypowiedzenia ze skutkiem na ostatni dzień miesiąca następującego po zakończeniu miesiąca, w którym oświadczenie o wypowiedzeniu zostało złożone. Dostawca był zobowiązany do podania powodu rozwiązania umowy. Strony umowy ustaliły również, że dostawca ma prawo rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym w razie niewypełnienia przez odbiorcę zobowiązań wynikających z umowy pomimo wcześniejszego, pisemnego wezwania go do wypełniania tych zobowiązań. W takim przypadku umowę uważało się za rozwiązana z winy odbiorcy

(pkt 7g). W przypadku rozwiązania umowy z winy odbiorcy był on zobowiązany do zapłaty opłaty w wysokości udzielonych rabatów wg wzoru wskazanego w umowie (pkt 7h). Nadto, w przypadku dzierżawy sprzętu, odbiorca zobowiązany był do jego zwrotu w terminie 14 dni od daty wygaśnięcia lub rozwiązania umowy oraz dostarczenia go do siedziby dostawcy na swój koszt. W przypadku jego niezwrócenia lub zwrócenia sprzętu niesprawnego lub niekompletnego odbiorca był zobowiązany do zapłaty kary umownej w kwocie 500 zł (pkt 7i).

Nie budzi zatem wątpliwości Sądu Okręgowego, iż rozwiązanie umowy było skuteczne jedynie w formie pisemnej z zachowaniem 1 miesięcznego terminu wypowiedzenia ze skutkiem na ostatni dzień miesiąca następującego po zakończeniu miesiąca, w którym oświadczenie o wypowiedzeniu zostało złożone. Pozwany wobec tego podejmując próby rozwiązania umowy w innej formie niż pisemna nie uczynił tego w sposób skuteczny. Prawidłowo, zatem Sąd Rejonowy uznał, iż pozwany rozwiązał skutecznie umowę nr (...) ze skutkiem na dzień 31 sierpnia 2016 roku. Podkreślić należy, że jeżeli obie strony są przedsiębiorcami, to do oceny ich działań należy przykładać podwyższoną miarę staranności. Ta podwyższona miara dotyczy także zawierania przez przedsiębiorcę umów i prowadzi do wniosku, że w każdym przypadku treść umowy stwierdzonej pismem odpowiada rzeczywistej woli strony, która jako podmiot profesjonalny, winna nadto zdawać sobie sprawę ze skutków prawnych podejmowanych czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 kwietnia 2006 roku, I ACa 2213/05, Lex nr 196076).

W świetle powyższego, jako niezasadny należało potraktować zarzut naruszenia art. 74 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym uznaniu tego, że pozwany nie wykazał, że skutecznie wypowiedział umowę nr (...), podejmowane przez niego próby były nieskuteczne, ponieważ strony zastrzegły w umowie wyłącznie formę pisemną dla tej czynności.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 74 § 4 k.c. poprzez niezastosowanie skutkujące nieprawidłowym ustaleniem tego, że pozwany nie rozwiązał skutecznie w lipcu 2016 roku umowy usługi dostępu do Internetu o nr (...) zawartej 27 marca 2013 roku, ponieważ nie dopełnił formy pisemnej wypowiedzenia.

Strony w umowie, która została w całości zaakceptowana i podpisana postanowiły, że rozwiązanie umowy nastąpi po złożeniu na piśmie oświadczenia z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia. Nie budziło wątpliwości, że pozwany B. P., jak zeznał, podejmował próby rozwiązania umowy, jednakże nie były one skuteczne. Nieistotna w sprawie jest liczba wysłanych e-maili, skoro w umowie był szczegółowo wskazany sposób jej rozwiązania. Zatem Sąd Rejonowy nie naruszył w niniejszej sprawie art. 74 § 4 k.c. albowiem trafnie dokonał oceny skutków prawnych niezachowania formy pisemnej. Prawidłowo dokonał interpretacji postanowień umowy wiążącej strony. Bez znaczenia pozostaje czy strony, jako przedsiębiorcy, zawierając umowę, przewidziały rygor nieważności w przypadku jej rozwiązania.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię skutkującą nieprawidłowym stwierdzeniem tego, że pozwany nie wskazał kryteriów miarkowania kar umownych za brak zwrotu sprzętu.

Wskazać należy, jak trafnie podniósł Sąd Rejonowy, że zgodnie z powołanymi wyżej zapisami obu umów to pozwany był zobowiązany dostarczyć sprzęt powodowi. Termin na zwrot sprzętu ustalono w umowach na 14 dni od daty ich zakończenia, przy czym, jak ustalił Sąd I instancji pozwany nadal jest w posiadaniu sprzętu wydzierżawionego mu w związku z zawarciem umowy. Zasadnie, zatem Sąd meriti nie znalazł podstaw do miarkowania kary umownej.

Zgodnie z treścią art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. W sytuacji żądania przez dłużnika zmniejszenia kary umownej w drodze miarkowania, jeżeli podstawą takiego miarkowania miałby być niewspółmierny stosunek kary umownej do szkody, to na dłużniku spoczywa dowód istnienia i wysokości szkody. Nie musi on jednak wskazywać do jakiej wysokości dana kara umowna powinna zostać zmiarkowana (por. M. Lemkowski, w: Gutowski, Komentarz, t. II, art. 484, Nb 11). Dłużnik winien jednak udowodnić, że wierzyciel nie poniósł szkody albo poniósł szkodę w niewielkim rozmiarze (por. wyrok SN z dnia 09 lutego 2005 roku, II CK 420/04, opubl. Legalis).

Skarżący w toku postępowania sądowego i w apelacji ograniczył się do żądania miarkowania kary umownej, jako wygórowanej, nie wykazując przesłanek swojego żądania.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł nadto uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez stronę apelującą, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Iwona Godlewska